

# Radosław Nowakowski zdobywca „Labiryntu 2004”



Radosław Nowakowski

**Książka artystyczna to zjawisko w sztuce współczesnej istniejące na krawędzi plastyki i literatury.** Słowo „liberatura”, wymyślone przez Zenona Fajfera, doskonale oddaje podstawowe założenia tego nurtu: „liber” – w łacinie znaczące „książka”, ale i „wolny, oraz nawiązanie do formy słowa „literatura”, określa obiekty plastyczno-literackie, których inspiracją i punktem wyjścia jest idea książki: jako nośnika literackich treści, obrazowych ilustracji i konkretnej plastycznej formy. W dziełach liberackich wszystkie te elementy są traktowane równorzędnie i są nierozdzielnie ze sobą związane, tworzą jednolitą całość. Najczęściej wykonywane są przez artystów ręcznie w pojedynczych, lub w kilku egzemplarzach, w różnych technikach plastycznych, z różnych materiałów - częstokroć ich powielanie wręcz nie jest możliwe. Bardzo atrakcyjne wizualnie, funkcjonują w obszarze sztuk plastycznych, ale właściwy ich odbiór jest możliwy tylko poprzez zapoznanie się z zapisaną, czy zakodowaną w nich treścią.

Wybitnym reprezentantem tego nurtu sztuki jest Radosław Nowakowski, znakomity kielecki artysta, znany szerszej publiczności głównie ze swoich muzycznych osiągnięć.

Radosław Nowakowski urodził się w Kielcach w 1955 roku. Architekturę, którą studiował na Politechnice Krakowskiej wkrótce porzucił dla muzyki i dla literatury. Jest jednym z muzyków tworzących legendarny zespół „Osjan”, współpracuje także z innymi muzykami i zespołami muzycznymi. Koncertował w Polsce i za granicą, nagrał wspólnie z nimi kilkanaście płyt. Jego solowym, wykonanym na bębnach koncertem jest „Monodrum” – w zamierzeniu artysty będący wybębioną książką. Współpracował również z Teatrem Pieśń Kozła, stworzył i prowadził w Kielcach „Orkiestrę Szalonych Bębniarzy”.

Oprócz tworzenia własnych książek zajmuje się także tłumaczeniem książek innych autorów. Jak dotąd ukazały się w jego przekładzie „Mity i legendy plemienne Maorysów” (we fragmentach), Kenneth White – „Niebieska droga” (1992, Przedświt), Blaise Cendrars – „Złoto” (1992, DŚT, Kielce), Aleksy Riemizow – „Zegar” (wydawany przez artystę w połączeniu z jego „Nieopisaniem Moskwy”, Geraldine Brooks – „Dziewięć części pożądania” (1996, Świat Książki), Robert Kastenbaum – „Po tamtej stronie życia” (1998, Świat Książki), Edward T. Hall – „Taniec życia. Inny wymiar czasu” (1999, Muza), oraz tegoż samego autora – „Czwarty wymiar w architekturze” (2001, Muza), „Estetyka Aborygenów” (2004, Universitas), Kawada Junzo – „Głos. Studium z etnolingwistyki porównawczej” (2005, Universitas). Ostatnio ukończył tłumaczenie książki o estetyce Indian andyjskich.

W każdej z dziedzin swojej aktywności osiągnął najwyższy poziom.

Jednak odnoszę wrażenie, że to książka artystyczna stała się dla niego idealną formą wypowiedzi artystycznej. W tworzeniu takich książek wykorzystuje bowiem wszystkie swoje zdolności jednocześnie. Te literackie – pisząc, muzyczne – bo literatura jest nie tylko słowem pisanym, ale i mówionym, przełożonym na dźwięki, rytm, i lingwistyczne - bo prawie wszystkie jego książki są wielojęzyczne. Także zdolności plastyczne, które pozwalają mu zaprojektować ich szatę graficzną i skomplikowaną niejednokrotnie formę, oraz manualne, bo pisze, wykonuje i oprawia je sam, łącznie z drewnianymi pudełkami, w które je pakuje. Wykorzystuje także swoje wycucie formy i przestrzeni, które niegdyś zawiodło go na architekturę – zwłaszcza w aranżowaniu wystaw i swoich „książkowych” akcji plastycznych.

Uzupełnieniem tych wszystkich talentów i wiedzy jest ogromna pracowitość artysty, dzięki której – angażując się przecież w inne dziedziny sztuki i życie rodzinne – wykonał do tej pory (ręcznie!) około 300 egzemplarzy różnych swoich książek.

Wszystkie książki Radosława Nowakowskiego powstają pod szyldem jego własnego, jednoosobowego, wydawnictwa Ogon Słonia. Powstanie wielu z nich określa kilka dat: data wymyślenia i napisania, zredagowania, oprawy. Czasem przeredagowania, nadania im innej formy. „Ogon słonia” to także tytuł jednej z jego pierwszych książek. Obok niej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych powstały trzy części „Nieopisania świata”: część pierwsza to, jak ją określa autor, książka-mozaika, złożona z tekstów powstałych w czasie jego muzycznych podróży po Europie, notatek pomysłów, które rozwinął potem w późniejszych pracach. Część druga to literacko-plastyczne impresje z podróży na Saharę. Trzecia, z częścią dzienną – na papierze białym i nocną – na czarnym, jest drobiazgowym opisywaniem i rozciągniętym w czasie analizowaniem ograniczonej wyimaginowanym prostopadłością niewielkiej przestrzeni lasu i wszystkiego co w tej przestrzeni się znajduje i dzieje. „Nieopisanie Moskwy”, połączone z „Zegarem” Aleksego Riemizowa, jak sama nazwa wskazuje, odnosi się do pobytu w rosyjskiej stolicy. „Łysopisy” – to graficzne opracowanie wzajemnej korespondencji z przyjacielem. „Hasa rapasa” w kilku wersjach, to – jak twierdzi artysta - próba opisanie czegoś niemożliwego. „Nieposkładana teoria sztuki” to szereg luźnych kartek w drewnianym pudełku, z graficznie opracowanymi drobnymi spostrzeżeniami i przemy-



„Nieposkładana teoria sztuki”

śleniami związanymi z istotą sztuki – ciągle uzupełnianych w kolejnych egzemplarzach. Z lat 1996, 1997 i 2001 pochodzą trzy części „Tajnej kroniki Sabiny” – poświęcone córce artysty. W międzyczasie, w 1999 roku, powstało „Nieopisanie góry”, potem „Kronika frankfurcka” i „Traktat kartkograficzny czyli rzecz o liberaturze”. W 2002 roku artysta stworzył najbardziej znaną ze swoich książek – „Ulicę Sienkiewicza w Kielcach”. Zrealizował ją tak jak dotychczas – ręcznie, w dwóch egzemplarzach, zamówionych przez Urząd Miasta Kielc. Publiczność miała możliwość obejrzenia jej na zorganizowanej przez Biuro Wystaw Artystycznych wystawie – wraz z opracowaną plastycznie na planszach historią jej powstawania. Wkrótce potem BWA zdecydowało się na wydanie jej drukiem. Wydrukowania oraz skomplikowanych zabiegów złożenia poszczególnych elementów w 10,5-metrową całość podjęła się – ze znakomitym efektem – drukarnia Sam-Wil w Kielcach. Była to – i jest nadal – pierwsza w Polsce powielona drukiem książka liberacka. Nakład wynosił 500 egzemplarzy – ponumerowanych i podpisanych przez artystę. Książka jest artystycznym „modelem” Ulicy Sienkiewicza, narysowanym z natury przez artystę, przetworzonym, wydrukowanym i wymyślnie złożonym. Ma też i treść: myśli i skojarzenia cudzoziemca, który spacerem po niej wypełnił sobie niezamierzoną przerwę w podróży. Książka ta, z sukcesem pokazywana na licznych wystawach i prezentacjach książki artystycznej, zdobyła w maju br. dla artysty drugą nagrodę w międzynarodowym konkursie książek artystycznych w Seulu. W 2002 roku na 47 Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie zrealizował „książkową” instalację zatytułowaną „Traktat kartkograficzny”. Radosław Nowakowski jest także autorem pierwszej książki wydanej na płycie DVD: to „Koniec świata według Emeryka”, która ukazała się w bieżącym roku staraniem Korporacji Halart z Krakowa. W ubiegłym roku napisał i opracował graficznie dzieje zespołu Osjan, wydane wraz z nagrodzoną Fryderykiem i tytułem najlepszej płyty folkowej „Księżą liści”.

W Kielcach publiczność kilkakrotnie miała możliwość obejrzenia, i choć we fragmentach zapoznania się z jego książkami. W 1998 roku na wystawie „Podróż do wnętrza” w BWA, w 2003, również w BWA, gdzie



„Ulica Sienkiewicza” wg R. Nowakowskiego

prezentowano „Ulicę Sienkiewicza”, oraz w 2004 roku w Bibliotece Pedagogicznej na ekspozycji zatytułowanej „Pojedynk słowa z obrazem”.

Tematy – te literackie – do swoich książek artysta znajduje we własnym życiu, niejako po drodze. „Nieopisuje” świat. Wydaje się, że zauważając więcej niż inni, więcej wiedząc i rozumiejąc, osiągnął stan „wiem, że nic nie wiem”. Nie wartościuje, nie komentuje, nie ocenia tego co zauważa, w czym uczestniczy, z czym się spotyka.

Bo świat jest zbyt obszerny, skomplikowany, niepojęty, aby go można było po prostu opisać. Dzieją się w nim rzeczy wielkie, małe i całkiem malutkie. Te ważne, lub pozornie ważne i te nieważne – i niby nieważne. Z nich wynikają następne i następne, i jeszcze następne. „Nieopisywanie” świata Radosława Nowakowskiego jest pochyleniem się, przyjrzeniem okrucinom rzeczywistości, które wybrał spośród innych: intuicyjnie, świadomie czy przypadkowo. Rozważeniem ich, przemyśleniem, zanotowaniem tych przemyśleń, przeanalizowaniem z użyciem ogromnej wiedzy, jaką posiada, osaczeniem pytaniami bez odpowiedzi. Istotą „nieopisania” nie jest jednak treść, fabuła. Jest nią użycie języka sztuki: literackiego, pięknego i wyszukanego, bogatego w sensy, znaczenia i lingwistyczne subtelności, języka muzyki, muzycznej harmonii dźwięków i falujących rytmów oraz form plastycznych, wyrażonych nie tylko poprzez atrakcyjną wizualnie fizyczność lecz i poprzez zawarte w treści liczne, konceptualne pomysły działań w istocie swojej plastycznych. Nie jest ważne, co artysta analizuje w swoich książkach, jakich tematów dotyka: ważny jest sposób w jaki to robi. Sposób, w jaki operuje słowem, w jaki łączy go z obrazem, w jaki zamyka je we wspólną, nierozzerwalną całość. Sposób, w jaki tworzy swoje wyjątkowe dzieła sztuki. I w jaki dotyka Tajemnicy, jaką jest sens każdego gestu, myśli, materii, jaką jest sens istnienia wszystkiego – istnienia ludzi i istnienia świata. I istnienia sztuki, której jest wybitnym twórcą.

**Stanisława Zacharko**

fot. archiwum